

Samotny rodzic - rozwodnik a preferencje w PIT

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: poniedziałek, 20, styczeń 2014 23:00

Katarzyna Liszka-Michałka

Odśloni: 3209

Wojewódzki Sąd Administracyjny orzekł 15 stycznia 2014 r., że rozwodnik nie może rozliczać się z podatku PIT razem z dzieckiem, jeżeli opiekę dzieli po połowie z byłą żoną. Rozwodnik może natomiast zdaniem sądu skorzystać z tzw. ulgi prorodzinnej.

Jaka jest więc różnica pomiędzy wspólnym rozliczeniem z dzieckiem a ulgą prorodzinną? Wspólne rozliczenie z dzieckiem jest dla samotnego rodzica dużo korzystniejsze, niż gdyby rozliczał się sam, bo pozwala odpowiednio obniżyć podstawę opodatkowania, a przez to i sam podatek. Z kolei ulga prorodzinna pozwala na odliczenie od podatku miesięcznie kwoty 92,67 zł na dziecko, a rocznie 1112,04 zł.

Sprawa dotyczyła następującego stanu faktycznego: podatnik, wziął rozwód we wrześniu 2012 r. W wyroku rozwodowym sąd przyznał obojgu rodzicom władzę rodzicielską nad synem w wieku przedszkolnym. Jednocześnie sąd stwierdził, że oboje mają się zajmować synem na przemian i samodzielnie mogą decydować o jego wychowaniu. Ojciec dziecka miał płacić żonie 1000 zł alimentów miesięcznie, a dodatkowo, już z własnej woli, opłacał przedszkole, ubezpieczenie medyczne i wszystkie zajęcia dodatkowe dziecka. Ustalono, że dziecko przez dwa tygodnie w każdym miesiącu będzie mieszkało z ojcem. Rozwodnik był przekonany, że może skorzystać z ulgi prorodzinnej i dodatkowo rozliczyć podatek preferencyjnie, tj. wspólnie z synem, bo ponosi znacznie większe koszty związane z jego wychowaniem niż jego była żona, mimo że oboje podobnie angażują się w opiekę nad dzieckiem. Poza tym zwracał uwagę na to, że przy rozwodzie sąd nie pozbawił go władzy rodzicielskiej, więc spełnia wszystkie warunki, by rozliczyć podatek wspólnie z synem.

Z podatnikiem nie zgodziła się jednak Izba Skarbowa w Warszawie. Uznała, że ojciec nie może preferencyjnie rozliczyć się z podatku wraz z synem, bo warunkiem skorzystania z możliwości preferencyjnego rozliczenia jest to, by osoba samotna wychowywała dziecko bez niczyjej pomocy. Tymczasem w tej sprawie, ponieważ dziecko wychowuje zarówno podatnik, jak i jego była żona, nie można uznać, że którekolwiek z nich wychowuje syna samotnie. Wychowują dziecko wspólnie, choć każde z nich jest rozwodnikiem - podkreśliła izba. Ponadto izba odpowiedziała, że mężczyzna co prawda może skorzystać z ulgi prorodzinnej, ale tylko w połowie, bo z drugiej połowy ulgi może skorzystać jego była żona. Podatnik zaskarżył tę interpretację do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, ale ten zgodził się w środę z izbą skarbową i oddalił skargę (III Sa/Wa 1445/2013).

W uzasadnieniu wyroku Sąd wyjaśnił, że aby skorzystać z preferencyjnego rozliczenia z dzieckiem, rodzic nie tylko musi być stanu wolnego (kawaler, panna, rozwodnik), ale musi też faktycznie sam, tzn. bez niczyjej pomocy, wychowywać dziecko. WSA nie kwestionował natomiast tego, że mężczyzna może skorzystać z ulgi prorodzinnej.

Uwaga! Wyrok jest nieprawomocny.

Źródło: LexPolonica